

Serdeczna Matko

T: XVIII w.
M: Siedlecki 1928



1. Ser - de - czna Mat - ko, O - pie - kun - ko lu - dzi,



Niech Cię płacz sie - rót do li - toś - ci wzbu - dzi!



Wy - gnań - cy E - wy do Cie - bie wo - ła - my,



Zli - tuj się, zli - tuj, niech się nie tu - ła - my.

2. Do kogóż mamy wdychać, nędzne dziatki?
Tylko do Ciebie, ukochanej Matki,
U której Serce otwarte każdemu,
A osobliwie nędzą strapionemu.

3. Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości,
By nas Bóg karał różgą surowości;
Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze,
Szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

4. Dla Twego Serca wszystko Bóg uczyni,
Daruje plagi, choć człowiek zawini;
Jak Cię, cna Matko, nie kochać serdecznie,
Gdy się skryć mogę pod Twój płaszcz bezpiecznie?

5. Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana,
Zagniewanego gdy zobaczysz Pana;
Mieczem przebite pokazuj Mu Serce,
Gdy Syna na krzyż wbijali morderce.

6. Dla tych boleści, któreś wycierpiała,
Kiedyś pod krzyżem Syna swego stała,
Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli,
Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

7. A gdy ujdziemy tak gniewu, jak chłosty,
Pokaż nam, Matko, tor do nieba prosty
Niechaj to Serce z którego opieki
Dotąd żyjemy, kochamy na wieki.